

**Strona znajduje się w archiwum.**

16.03.2015

## Szef BBN w radiowej Trójce o Rosji i sytuacji na Ukrainie

---

**Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, generał Stanisław Koziej, powiedział w Trójce, że Rada chce przeanalizować nową doktrynę wojenną Rosji, głównie pod kątem jej znaczenia dla bezpieczeństwa Polski. Dodał, że nowa doktryna, wydana w grudniu ubiegłego roku, sankcjonuje widoczną od kilku lat zmianę kursu rosyjskiej polityki. Dokument uwzględnia rosyjskie doświadczenia z opanowania Krymu i wojny na Ukrainie.**

Komentując wypowiedź prezydenta Rosji Władimira Putina, według którego Amerykanie szkolili w Polsce ukraińskich nacjonalistów, Koziej powiedział, że jest to element wojny informacyjnej, prowadzonej przez Rosję. Dodał, że jeśli rząd uzna za wskazane wystosowanie oficjalnego protestu, to powinien to zrobić. Gość Trójki przypomniał, że rosyjska doktryna wojenna ukazuje NATO jako źródło zagrożeń dla Rosji. Prezydent Putin pokazuje więc, że członkowie Paktu zagrażają rosyjskiemu społeczeństwu. Zdaniem szefa BBN-u, trudno się spodziewać, aby Rosja podjęła zbrojne działania przeciwko Polsce. Wywiera jednak informacyjną i gospodarczą presję na nasz kraj. Wynika to między innymi z tego, że jesteśmy sojusznikiem Stanów Zjednoczonych, uważanych przez Rosję za głównego wroga. Generał Koziej podkreślił, że Rosja chce zmienić obecny układ sił na świecie i zająć pozycję porównywalną ze Stanami Zjednoczonymi. Szef BBN uznał za element kampanii zastraszania wypowiedź Władimira Putina, że Rosja jest gotowa do użycia broni atomowej.

Komentując ogłoszenie przez ministerstwo obrony planów zakupu uzbrojenia, generał Koziej powiedział, że wiele państw wzmocnia swoje armie. Podawanie wiadomości na ten temat jest wykorzystywaniem tego, co i tak się robi, w wojnie informacyjnej - powiedział S. Koziej dodając, że gdy inne państwa mówią o swoich zbrojeniach, nie ma sensu, aby Polska trzymała to w tajemnicy. Gość Trójki dodał, że plany związane z bezpieczeństwem państwa są tworzone na wiele lat naprzód. Dlatego nie jest niczym dziwnym dyskusja o wieloletnich programach, dotyczących na przykład zakupów uzbrojenia.

S. Koziej nie zgodził się z krytyką opozycji, dotyczącą nowego systemu dowodzenia siłami zbrojnymi. Wyjaśnił, że strategiczne decyzje będą zapadały w Warszawie, natomiast na przykład operacyjne dowództwo Marynarki Wojennej będzie się mieścić tam, gdzie stacjonuje flota, a więc na Wybrzeżu.

**POSŁUCHAJ ROZMOWY**

[Zainstaluj wtyczkę Flash](#) aby zobaczyć odtwarzacz.

---

[Tweetnij](#)